

państwowej. W r. 1893 habilitował się w Uniwersytecie wiedeńskim jako docent prawa kościelnego. Po śmierci radcy dworu Grossa, zajął katedrę tego przedmiotu jako profesor nadzwyczajny. W r. 1897 mianowany radcą ministeryalnym w Ministerstwie Wyznań, pozostał nadal profesorem prawa kościelnego w Uniwersytecie wiedeńskim. Rok 1906 przyznał mu nominację na szefa sekcyjnego.

Baron Hussarek pracował wiele na polu naukowym, a dzieła jego zyskały powszechne uznanie znawców.

W listopadzie 1911 r. został dr. Hussarek mianowany ministrem Wyznań i oświaty w gabinecie hr. Stürgkha. Tekę tę zatrzymał także w drugim gabinecie Koerbera i w gabinecie hr. Clam-Martinitica. Ustąpił razem z tym gabinetem w czerwcu 1917 roku.

Po ustąpieniu z fotelu ministra oddał się baron Hussarek pracy na polu opieki wojennej.

## Odwrót Niemców z nad Marny.

Ogólna uwaga zwrócona jest na front zachodni, gdzie toczy się olbrzymi, decydujący bój. Nacisk Francuzów na linie niemieckie, okalające trójkąt Soissons Reims Thierry, nie ustawał ani na chwilę, a chociaż biuletyny niemieckie mówią o odparciu ataków nieprzyjacielskich, wyliczenie miejscowości, zajętych przez wojska francuskie, wskazuje, że armia Focha zwolna ale stale posuwa się naprzód. Sprawozdawcy wojskowi głównych pism berlińskich przygotowali też publiczność na możliwość ogólnego odwrotu na dawne pozycje.

Wyraźnie pod tym względem wskazówki podaje gen. bar. Ardenne w *Berliner Tageblatt*. Zwraca on uwagę, że wojska niemieckie, w łuku nad Marną skupione, nie mają dobrych linii komunikacyjnych i nie mogą swobodnie manewrować. Tymczasem na przestrzeni pomiędzy Compiègne i Soissons nieprzyjaciół rzucił kilka mostów. Należałoby stąd wnosić, że istnieje zamiar zaatakować armię następcy tronu nie tylko z flanki, ale poniekąd i z tyłu. Wobec dziwacznej, zygzakowatej formy, jaką przybrały linie niemieckie na południe i na południowy zachód od Reims, będzie, zdaje się, wskazane koncentryczne skupienie sił niemieckich. Należy dążyć do skrócenia frontu. „Moltke — pisze Ardenne — nazwał strategię systemem kompromisów. Oznacza to roztropne

ugięcie się wobec nieodpartych faktów, uchylenie się przed grożącym niebezpieczeństwem, przysposobienie się do przyszłych zarządzeń.

„Skrócenie frontu umożliwi lepsze wyzyskanie sił armii i stanowi bardzo pożądane uproszczenie w aprowizacji, w dostarczaniu amunicji i dogodnie

czenia własnego kraju. Wojna ruchowa zmienia sytuację codziennie i żąda, aby dowództwo wydawało rozkazy od wypadku do wypadku. Opuśczenie na czas jakiś linii Marny nie usprawiedliwi niczem radości, jaką z pewnością okażą nasi przeciwnicy na wiadomość o tym wypadku. Ale niemieckie główne dowództwo dąży nie do utrzymania jakichś linii rzecznych, ale do zwycięstwa!”

Powyższe wywody brzmią bardzo ostrożnie, ale mimo to wyrażają. Generał Ardenne przewidywał bliską możliwość wycofania wojsk niemieckich z terytorium, opanowanego podczas ostatniej ofensywy pomiędzy rzekami Aisne i Marną. Chodzi tu o odwrót strategiczny, który przyniesie Niemcom korzystne skrócenie frontu i pozwoli im lepiej skupić siły dla odparcia akcji zaczepnej generała Focha, rozwiniętej na froncie 160 kilometrów.

Wywody powyższe znalazły potwierdzenie w dalszym rozwoju wydarzeń na zachodnim froncie. Jak donoszą ostatnie telegramy, front niemiecki w myśl tych założeń został z nad Marny przelożony na linię Ferre en Tardenois Ville en Tardenois.



Smutna karyera twórców „republiki ukraińskiej”: „Hetman Ukrainy”, gen. Skoropadski (X), przed siedzibą rządu ukraińskiego w Kijowie

(Fot. Bufo)

rozwiniecie tyłowych połączeń. Jeżeli, pomimo zwycięstw, przyjdzie do skutku skrócenie frontu, to należy przypomnieć, że wojska niemieckie znajdują się w kraju nieprzyjacielskim i w toku wojny ruchowej. Chwilowe cofnięcie się nie oznacza opusz-

## Smutna karyera twórców „republiki ukraińskiej”.

Prędzej niż można się było spodziewać, farsa „republiki ukraińskiej” stała się mniej wesołą dla jej ukraińskich twórców. Pierwszy gabinet tej republiki, z prezydentem Hołubowiczem na czele, został, jak wiadomo, rozpuśćiony przez kilkunastu żołnierzy niemieckich, a obecnie nadchodzi jeszcze bardziej sensacyjna wiadomość, że p. Hołubowicz, pierwszy prezydent ministrów Ukrainy, który zasiadał na konferencji w Brześciu i podpisał imieniem „republiki ukraińskiej” traktat pokojowy, został aresztowany, stawiony przed sąd niemiecki i skazany na dwa lata więzienia!

Tak smutnie się skończyła dla p. Hołubowicza jego impreza budowania republiki ukraińskiej przy pomocy Niemców. Jest to niewesoły horoskop dla innych ukraińskich działaczy, którym może czekać los podobny. Ostatnie telegramy przyniosły już wiadomość o dymisji obecnego gabinetu ukraińskich ministrów z p. Lizogubem na czele i o zamierzonym jakoby ustąpieniu samego „hetmana” Skoropadskiego.

Czyżby i ich karyera miała się skończyć podobnie?



Smutna karyera twórców „republiki ukraińskiej”: W. Hołubowicz (X), pierwszy prezydent ministrów na Ukrainie, skazany obecnie przez sąd niemiecki na dwa lata więzienia, w gronie uczestników konferencji pokojowej w Brześciu.